

RECENZJA

Ariel Falkiewicz*

**RECENZJA:
L. GARDOCKI (RED.), T. GARDOCKA, Ł. MAJEWSKI,
*PRAWO KARNE MIĘDZYNARODOWE.
ZARYS SYSTEMU,*
WYDAWNICTWO PWN, WARSZAWA 2017**

Wydany w 1985 r. podręcznik autorstwa L. Gardockiego¹, biorąc pod uwagę zwłaszcza ówczesny stan polskiego piśmiennictwa w zakresie międzynarodowych aspektów prawa i procesu karnego, miał charakter nowatorski². Nie jest więc przesadą określenie „kultowy”, użyte na tylnej okładce recenzowanej książki w odniesieniu do wskazanej pozycji. Recenzowana publikacja – jak wynika z przedmowy – została przygotowana właśnie na podstawie podręcznika z 1985 r. i jest kontynuacją studiów rozpoczętych przez L. Gardockiego nad tą dziedziną prawa. Jest to istotne zastrzeżenie w kontekście przedstawionych niżej uwag. Poprzeczka została bowiem zawieszona bardzo wysoko.

Prezentowana książka została podzielona na cztery części: część I zatytułowaną „Prawo norymberskie” (autorstwa L. Gardockiego), część II „Instytucje międzynarodowego prawa karnego” (autorstwa T. Gardockiej), część III „Przestępczość międzynarodowa” (autorstwa Ł. Majewskiego) oraz część IV „Międzynarodowa współpraca w ściganiu przestępstw” (autorstwa T. Gardockiej). Każda z części została podzielona na kilka rozdziałów, jednak zbędne wydaje się przytaczanie w tym miejscu ich tytułatury.

Pewne wątpliwości może budzić tytuł książki. Jest to niewątpliwie związane z problematyczną definicją pojęcia „prawo karne międzynarodowe”. W przedmowie

* Doktor nauk prawnych, współpracownik Katedry Postępowania Karnego, WPiA UJ. E-mail: ariel.falkiewicz@gmail.com

¹ L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Warszawa 1985 (dalej: podręcznik z 1985 r.).

² Na co zwrócił już uwagę M. Płachta w recenzji opublikowanej w 1986 r.: M. Płachta (rec.), L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego (Outline of International Criminal Law)*, Warszawa 1985, PYIL 1986, no. 1, s. 322–323.

(s. 14–15), opierając się dosłownie na treści podręcznika z 1985 r.³, wskazano zakres norm zaliczanych w ocenie autorów do tzw. prawa karnego międzynarodowego. Zarówno w polskim, jak i obcojęzycznym piśmiennictwie brak jest ujednoliconej definicji pojęcia „prawo karne międzynarodowe”. Poszczególni autorzy, zarówno w Polsce, jak i za granicą, przedstawiają odmienne koncepcje co do zakresu tegoż pojęcia⁴, stąd trudno czynić zarzut autorom, że przyjęli określoną koncepcję terminologiczną i zaprezentowali zagadnienia, które w ich ocenie mieszczą się w zakresie przedmiotowym opracowania. Nie przekonuje jednak, *notabene* słuszna uwaga, że normy prawa unijnego nie mogą być zaliczane do „prawa karnego międzynarodowego” (s. 15), z jednoczesnym uznaniem, że przepisy transponujące instrumenty unijne (przede wszystkim dyrektywy, a przed wejściem w życie Traktatu z Lizbony – decyzje ramowe) elementem prawa karnego międzynarodowego już są. O takim podejściu świadczy niewątpliwie umieszczenie w części IV podręcznika rozdziałów dotyczących instrumentów mających swoje źródło w prawie unijnym (np. europejskiego nakazu aresztowania). Jest to pewna niekonsekwencja, gdyż nie sposób oddzielać przepisów kodeksu postępowania karnego⁵, stanowiących transpozycję np. decyzji ramowej 2002/584/WSiSW⁶, od przepisów tegoż aktu prawa pochodnego. Wydaje się więc, że bardziej adekwatnym rozwiązaniem byłoby zatytułowanie podręcznika „Prawo karne międzynarodowe i europejskie. Zarys systemu”, przy jednoczesnym rozbudowaniu zagadnień zawartych w części IV (o której będzie jeszcze mowa niżej). Względnie, przy takim tytule podręcznika, nie byłoby nadużyciem ograniczenie rozważań zawartych w części IV do zagadnień związanych ze współpracą z państwami spoza Unii Europejskiej. W publikacjach zagranicznych autorzy bardzo rzadko decydują się na łączne omawianie zagadnień związanych z tzw. międzynarodowym prawem karnym i prawem karnym europejskim czy też unijnym⁷.

Część I recenzowanego podręcznika stanowi niemal dosłowne powtórzenie treści zawartych w rozdziałach II–IX podręcznika z 1985 r. Taki zabieg nie powinien budzić wątpliwości, gdy ma się na względzie fakt, że część I obejmuje zagadnienia historyczne o niezmienionym – co oczywiste – kształcie. Jedyne *novum* są zagad-

³ L. Gardocki, *Zarys...*, s. 7–8.

⁴ M. Płachta, *Status i pojęcie międzynarodowego prawa karnego*, Prok. i Pr. 2009, nr 5, s. 10–12; M. Królikowski, *Problem „prawa karnego międzynarodowego”*, KPPubl. 2007, nr 3, s. 57–64 oraz powołana tam literatura.

⁵ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r. poz. 1904 ze zm.), dalej: k.p.k.

⁶ Decyzja ramowa 2002/584/WSiSW z 13.06.2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi, Dz. Urz. WE L 190 z 18.07.2002, s. 1.

⁷ Dominują publikacje ograniczone do europejskiego/unijnego prawa karnego, np. A. Klip, *European Criminal Law. An Integrative Approach*, Intersentia 2016 czy V. Mitsilegas, *European Criminal Law*, Oxford 2009, lub też do międzynarodowego prawa karnego (rozumianego wężziej niż czynią to autorzy recenzowanej publikacji), np. A. Cassese, *International Criminal Law*, Oxford 2003; I. Bantekas, *International Criminal Law*, Oxford 2010. Wyjątkiem są tutaj podręczniki autorstwa H. Satzgera: *International and European Criminal Law*, Oxford 2017 i *Internationales und Europäisches Strafrecht*, Baden-Baden 2009.

nienia zamieszczone w podrozdziałach 7.5–7.7 (s. 149–153), związane z tematyką tzw. przestępstw przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstw wojennych, stypizowanych w kodeksie karnym z 1997 r. w rozdziale XVI.

W części II czytelnik zapozna się z zagadnieniami związanymi – co wynika z tytułu tej części – „instytucjami międzynarodowego prawa karnego”. Można mieć jednak pewne wątpliwości, czy kwestie związane z jurysdykcją ekstraterytorialną, w zakresie przestępstw niezwiązanych w jakikolwiek sposób z prawem międzynarodowym, są „instytucją międzynarodowego prawa karnego”⁸. W przyjętej przez autorów definicji z pewnością tak. Zawartość treściowa rozdziału I tej części jest częściowo zbieżna z zawartością rozdziału XI podręcznika z 1985 r. i stanowi solidne źródło wiedzy dla studentów prawa i innych kierunków, na których może być wykładany przedmiot „prawo karne międzynarodowe”. Tytułem uzupełnienia można jednak wskazać, że nie tylko wyrok sądu innego państwa członkowskiego UE stwarza stan rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., jak stwierdzono na s. 160 recenzowanej książki. Przepis art. 114a § 1 k.k. winien być interpretowany w kierunku uwzględniającym orzeczenia przypisujące sprawcy odpowiedzialność karną za popełnione przestępstwo, bez względu na to, czy w systemie prawnym innego państwa członkowskiego UE przybierają one formę wyroku, postanowienia, czy innego rozstrzygnięcia o kwestii odpowiedzialności oskarżonego⁹.

Rozdziały 2–6 części II zawierają podstawowe wiadomości dotyczące międzynarodowego sądownictwa karnego (Międzynarodowego Trybunału Karnego, trybunałów *ad hoc* i trybunałów hybrydowych/mieszanych). Z perspektywy osoby, która chciałaby pogłębić znajomość tej problematyki, niedosyt może budzić brak niemal jakiegokolwiek bibliografii (oraz przypisów). Uważny czytelnik odnajdzie pozycje dotyczące tej problematyki w spisie literatury na s. 333–340, jednak bardziej przystępne dla czytelnika byłoby umieszczenie bibliografii, odnoszącej się do poszczególnych części lub rozdziałów, na początku lub na końcu każdej części lub każdego rozdziału¹⁰.

Część III recenzowanego podręcznika, zatytułowana „Przestępczość międzynarodowa”, nie zawiera treści związanych z tytułowym zjawiskiem. Niezależnie od błędu terminologicznego, zauważyć należy, że omawiana część w istocie składa się z jednego rozdziału („Międzynarodowe standardy prawa karnego”), którego tytuł najlepiej chyba oddaje zawartość treściową całej części II. Rozdział ten jest wiernym powtórzeniem treści zawartych w rozdziale X podręcznika z 1985 r. i z całą odpowiedzialnością należy stwierdzić, że doszło tutaj do naruszenia praw autorskich. Deklarowany autor omawianej części (Ł. Majewski) w stosunku do wersji z 1985 r.

⁸ Czy też prawa karnego międzynarodowego. Naprzemienne stosowanie w książce terminów „prawo karne międzynarodowe” i „międzynarodowe prawo karne” wskazuje, że autorzy traktują te terminy w sposób synonimiczny.

⁹ Zob. B. Nita-Światłowska, *Nakaz uwzględnienia w postępowaniu karnym wyroku skazującego zapadłego w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej*, EPS 2017, nr 1, s. 23–24 oraz powołana tam literatura.

¹⁰ Uwagę tę można niestety odnieść do wszystkich części recenzowanego podręcznika.

zmodyfikował (uaktualnił), w zasadzie jedynie, treści dotyczące poszczególnych przestępstw konwencyjnych w kodeksie karnym (w podręczniku L. Gardockiego z 1985 r. punktem odniesienia był oczywiście kodeks karny z 1969 r.). Z oczywistych (temporalnych) względów uaktualniono również podrozdział dotyczący standardów wynikających z międzynarodowych regulacji praw człowieka. Powyższe nie zmienia jednak faktu, że doszło tutaj do umyślnego wprowadzenia w błąd co do autorstwa części cudzego utworu. Faktycznym autorem przeważającej części III recenzowanego podręcznika nie jest Ł. Majewski, a L. Gardocki¹¹.

W części IV omówione zostały klasyczne instrumenty międzynarodowej współpracy w zakresie ścigania przestępstw – ekstradycja (rozdział I), przejęcie/przekazanie ścigania karnego (rozdział III), wykonywanie zagranicznych wyroków karnych (rozdział V) oraz międzynarodowa pomoc prawna (rozdział VI). Oprócz tych zagadnień znajdziemy w omawianej części rozdziały dotyczące „uznawania zagranicznych wyroków karnych”¹² (rozdział IV) oraz europejskiego nakazu aresztowania (rozdział II). Jak wspomniano na początku, nie wydaje się właściwy zabieg polegający na omówieniu zagadnień związanych z europejskim nakazem aresztowania, ograniczonych do przepisów kodeksowych, z ominięciem norm prawa unijnego. W rozdziałach dotyczących klasycznych instrumentów współpracy powoływane są przepisy stanowiące transpozycję odpowiednich decyzji ramowych, co również wprowadza niepotrzebny chaos w prezentowaniu dość skomplikowanej materii.

Rozdział I dotyczący ekstradycji zawiera podstawowe informacje o tej instytucji. Nie wydaje się jednak zabiegiem właściwym przyporządkowanie takiej okoliczności, jak podwójna karalność, do katalogu przesłanek ekstradycyjnych. Jest to przeszkoda ekstradycyjna¹³. Wydaje się, że bardziej klarowne – zwłaszcza na potrzeby dydaktyki – byłoby rozgraniczenie przesłanek (pozytywnych) ekstradycji czynnej z przesłankami negatywnymi (przeszkodami) ekstradycji biernej.

Rozdział dotyczący międzynarodowej pomocy prawnej nie został przedstawiony w sposób pełny – pominięto fakt, że w maju 2014 r., na forum UE, przyjęta zosta-

¹¹ Jakkolwiek część I podręcznika również została niemal w całości oparta na treści podręcznika z 1985 r., to jednak nie sposób uznać, że doszło również w tym przypadku do plagiatu, gdyż autorem części I jest L. Gardocki. Nie sposób również uznać takie działanie za autoplgiat, gdyż we wprowadzeniu wskazano wprost, że recenzowany podręcznik jest kontynuacją podręcznika z 1985 r. W piśmiennictwie przyjmuje się, że tzw. autoplgiat oznacza ponowne wykorzystanie (np. opublikowanie) tego samego lub nieco zmodyfikowanego własnego utworu, opatrzonego innym tytułem, w warunkach wprowadzających w błąd, że jest to pierwsze rozpowszechnienie i że mamy do czynienia z nowym utworem. W przypadku części I recenzowanego podręcznika – w moim przekonaniu – tak nie jest.

¹² Uznanie wyroku sądu zagranicznego jako skutek, niezwiązany z jego wykonaniem, nie jest instrumentem międzynarodowej współpracy w sprawach karnych, a mechanizmem o charakterze materialnoprawnym. Można uznać, jak zauważa T. Gardocka na s. 314 recenzowanej książki, że uznanie wyroku jest elementem (skutkiem pośrednim) jego wykonania, co jednak nie oznacza, że jest to odrębny instrument współpracy.

¹³ W przypadku podwójnej karalności przeszkodą ekstradycyjną jest oczywiście jej brak. Natomiast z perspektywy państwa wnioskującego o ekstradycję podwójna karalność czynu nie jest przesłanką do wystąpienia z wnioskiem ekstradycyjnym.

ła dyrektywa w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego¹⁴, która zastąpiła dotychczasowe instrumenty (opisane w omawianym rozdziale). Na dzień wydania podręcznika dyrektywa o europejskim nakazie dochodzeniowym nie została jeszcze transponowana do polskiego kodeksu postępowania karnego¹⁵, niemniej jednak należało chociaż zasygnalizować obowiązywanie tego instrumentu i wskazać na traktatowe zobowiązanie Polski do jego transpozycji. Mając na uwadze już dokonaną transpozycję, należy więc stwierdzić, że zagadnienia przedstawione w książce w znacznym stopniu w tym zakresie się zdezaktualizowały.

Zasadniczym mankamentem, wspomnianym wyżej, jest brak wyszczególnienia – w spisie literatury lub na początku/końcu każdego rozdziału/podrozdziału – publikacji, w których zainteresowany czytelnik odnalazłby szersze omówienie danego zagadnienia. Niezależnie od powyższego, zauważyć należy, że w bibliografii brak jest podstawowych monografii polskich autorów, które zostały wydane w ostatnich 20 latach, a które dotyczą problematyki zarysowanej w części IV. Mam tu na myśli chociażby monografie M. Płachty¹⁶, M. Mozgawy-Saj¹⁷, A. Górskiego¹⁸, Z. Barwiny¹⁹, A. Lacha²⁰, A. Sakowicza²¹, pracę zbiorową pod redakcją A. Grzelak, M. Królikowskiego i A. Sakowicza²² czy niedawno wydany komentarz do działu XIII k.p.k.²³ W zakresie zagadnień związanych z Międzynarodowym Trybunałem Karnym (rozdział II) brak jest odesłania do interesujących monografii dotyczących tej tematyki, autorstwa np. H. Kuczyńskiej²⁴ czy K. Wierczyńskiej²⁵. Jeżeli uznać, że podręcznik ma służyć również zainteresowaniu czytelnika tematyką w nim omawianą, co wydaje się bezsporne, to ważne jest, by ów czytelnik mógł pogłębić swoją wiedzę poprzez

¹⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z 3.04.2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych, Dz. Urz. UE L 130 z 1.05.2014, s. 1. Brak omówienia przepisów dyrektywy jest oczywiście spójny z przyjętym przez autorów założeniem, zgodnie z którym normy prawa unijnego nie są elementem prawa karnego międzynarodowego.

¹⁵ Termin transpozycji dyrektywy upłynął 22.05.2017 r. Została ona transponowana do polskiego kodeksu postępowania karnego ustawą z 10.01.2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1931, Dz. U. poz. 201.

¹⁶ M. Płachta, *Przekazywanie skazanych pomiędzy państwami, Kraków 2003*; *idem, Kidnapping międzynarodowy w służbie prawa, Warszawa 2002*.

¹⁷ M. Mozgawa-Saj, *Ekstradycja w polskim postępowaniu karnym, Warszawa 2015*.

¹⁸ A. Górski, *Europejskie ściganie karne, Warszawa 2010*.

¹⁹ Z. Barwina, *Zasada wzajemnego uznawania w sprawach karnych, Warszawa 2012*.

²⁰ A. Lach, *Europejska pomoc prawna w sprawach karnych, Toruń 2007*.

²¹ A. Sakowicz, *Zasada ne bis in idem w prawie karnym w ujęciu paneuropejskim, Białystok 2011*.

²² A. Grzelak, M. Królikowski, A. Sakowicz (red.), *Europejskie prawo karne, Warszawa 2012*.

²³ S. Buczma, M. Hara, R. Kierzyńska, P. Kołodziejcki, A. Milewski, T. Ostropolski, *Postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych. Komentarz do Działu XIII KPK, Warszawa 2016*.

²⁴ H. Kuczyńska, *Model oskarżenia przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym, Warszawa 2014*.

²⁵ K. Wierczyńska, *Przesłanki dopuszczalności wykonywania jurysdykcji przez Międzynarodowy Trybunał Karny. Studium międzynarodoprawne, Warszawa 2016*.

lekturę publikacji odnoszących się do zagadnień szczegółowych, w podręczniku nie-omówionych lub omówionych – siłą rzeczy – skrótowo.

Powyższe uwagi rzutują na całościową ocenę recenzowanego podręcznika. Z jednej strony jest to pozycja przydatna dla studentów (różnych kierunków), którzy chcieliby zapoznać się z podstawowymi zagadnieniami związanymi z międzynarodowym prawem karnym (rozumianym szeroko, zgodnie z definicją przyjętą przez autorów). Jeśli taki był cel autorów, to należy go uznać za zrealizowany. Niemniej raz jeszcze należy wskazać, że pogłębianie wiedzy z zakresu tej tematyki byłoby dla takich osób ułatwione, gdyby autorzy przyporządkowali spis literatury (z końca książki) do poszczególnych części lub rozdziałów/podrozdziałów.

Z drugiej strony wartość naukowa²⁶ i poznawcza recenzowanej publikacji, z perspektywy osoby zainteresowanej omawianą przez autorów tematyką (zwłaszcza z perspektywy praktyka²⁷), jest niestety nikła. W książce powielono w znacznym zakresie treść podręcznika z 1985 r., a jednocześnie zagadnienia nowe (nieomówione w podręczniku z 1985 r.) zostały przedstawione w pewnych miejscach w sposób pobieżny i niestaranny. Publikacja sprawia wrażenie przygotowywanej w dużym pośpiechu, co niestety odbiło się na jej treści. Pewien niesmak powoduje też oczywiste naruszenie praw autorskich w zakresie przygotowania części III podręcznika. Wypada mieć nadzieję, że w kolejnych jego wydaniach wskazane uchybienia zostaną wyeliminowane.

Słowa kluczowe: międzynarodowe prawo karne, ekstradycja, międzynarodowa współpraca w sprawach karnych, recenzja

Key words: international criminal law, extradition, international cooperation in criminal matters, review

²⁶ Jeżeli przyjąć, że recenzowana pozycja ma charakter jedynie podręcznika, to oczywiście zarzut nikłego waloru naukowego należy odrzucić.

²⁷ Na okładce tylnej stwierdzono, że książka ta stanowi doskonałą pomoc również dla praktyków.